

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81

SUWAŃKI

TELEFON Nr. 68

RACHUNEK CZEKOWY P. K. O. Nr 63677

PROWIZORJUM BUDŻETOWE,

okrojone w drugim czytaniu o 58 milionów

przyjęta komisja Sejmu w brzmieniu rządowym

WARSZAWA, 25.6.

Komisja budżetowa przyjęła projekt budżetowy w brzmieniu rządowym. Nastąpiło to na posiedzeniu wieczornym podczas gdy posiedzenie przedpołudniowe, zakończone głosowaniem, miało

wynik nieco odmieniony.

Mianowicie po ostatnich przemówieniach pp. Michałaka (NPR), Zdrzechowskiego (ZLN), Harusewicz (ZLN), Wasyńczuka (UKR), ministra Klarnera i referenta p. Kościalkowskiego, komisja przeszła do rozprawy szczegółowej. Zakończono ją o 21.30, bo na wniosek p. Dąbskiego (Str. chł.) o sumy wydatków, przeznaczonych na 3 kwartał w kwocie 497.843.959 zł.

skreślono sumę

57.843.959 zł., zaś na wniosek pp. Rozmaryna (K. Z.) i Wyrzykowski (Wyzw.) skreślono upoważnienie dla ministra skarbu do ustanowienia na cele równowagi budżetowej nadzwyczajnego cząstowego

dotatku do podatku

w wysokości 10 proc. Za wnioskami pp. Dąbskiego, Rozmaryna i Wyrzykowskiego głosowały wszystkie kluby, prócz Piastów, PPS., NPR. i Klubu pracy.

W kilka chwil po zakończeniu posiedzenia zauważyć się dało zaniepokojenie wśród członków komisji i szer-

Sejm przez całe miesiące zmieniać chce Konstytucję

Powódz wniosków reformatorskich

WARSZAWA, 25.6.

Rządowy projekt zmiany konstytucji wywołał powódz wniosków klubowych teje materji dotyczących, ale znacznie szerzej zakrojonych.

Prócz projektu „Piasta”, który nieznacznie tylko powiększa liczbę postanowień konstytucji zmieni się mających, obszerne projekty zmian zgłosiła grupa Duba-

nowicza, Chrześcijańska Demokracja i Związek Ludowo-Narodowy. Gdyby Sejm miał istotnie podjąć tak daleko idącą rewizję konstytucji, potrzebowałby na to nie dni, lecz tygodni lub miesięcy. A na to niema czasu.

Zdaje się, że na referenta rządowego projektu zmiany konstytucji trzeba będzie wyznaczyć po-
sta Kościalkowskiego.

Fala strajkowa zalewa Pomorze

W Torunlu stanęły zakłady użyteczności publicznej W Bydgoszczy 18 fabryk

TORUŃ, 25.6. — Tel. wł. — Zakłady użyteczności publicznej zawiesiły dziś pracę. Dla poparcia zadań robotników przyłączyli się do strajku urzędnicy elektryczni i gazownicy. Kolejarzy, aby dworzec nie został bez światła, podjęli pracę w elektrowni.

Magistrat odmówił wszelkich pertraktacji ze strajkującymi i ogłosił, że poszukuje na ich miej-

scie nowych pracowników. Próby urzędzenia pochodu de monstracyjnego zostały przez policję zlikwidowane.

BYDGOSZCZ, 25.6. — Tel. wł. W zakładach przemysłowych okręgu bydgoskiego wybuchł strajk, który objął 18 fabryk z liczbą 2.000 strajkujących robotników. Tramwaje nadal nieczynne, mimo prób uruchomienia.

Pułk. Zapłatyński będzie wydalony z wojska

Orzeczenie oficerskiego sądu honorowego

WARSZAWA, 25.6.

W głośnej sprawie Fuksa i tów. o nadużycia poborowe, za-

padł — jak wiadomo — w sądle okręgowym wyrok uwielwniający pułkownika — lekarza Zapłatyńskiego.

Wyrok ten nie wyczerpał jednak sprawy odnośnie do osoby pułk. Zapłatyńskiego. W myśl obowiązujących przepisów, sprawę pułk. Zapłatyńskiego rozpatrywał sąd honorowy dla oficerów sztabowych przy D. O. K. Warszawa.

Sąd doszedł do wniosku, że pułk. Zapłatyński winien być wykreślony z list oficerskich. Wyrokowi temu stanie się niebawem zadość.

Kina krakowskie zastrajkują od 1-go lipca

nie godząc się na 60 proc. podatek

Z Krakowa donoszą: Magistrat odrzucił żądanie właścicieli kinoteatrów o obniżenie podatku gminnego od biletów z 60 na 30 proc.

Wobec tego właściciele kin zamierzają zamknąć kinoteatry od dnia 1 lipca.



Ferdynand Pressel wiceprezes Związku artystów scen polskich, artysta Opery warszawskiej.

NA BYLE ODRUCH ROZSĄDKU

na ul. Wlejskiej

drży czarna giełda

SPADA DOLAR

WARSZAWA, 25.6.

Na niespodziewaną wieść, że komisja budżetowa przyjęła projekt budżetowy, czarna giełda zareagowała zniżką dolara. Spadł on dzisiaj do 10.10, 10.12 bez odbiorców.

Jakżeby wydatnie spadł, gdyby obecny zespół sejmowy nie przeszkadzał pracy Rządu i wręcz zaprzestał niebezpiecznej, a szkodliwej zabawy w parlament.

Kosztowna zabawa w parlament

Trzy głosowania zamiast jednego

Pos. Maciej Rataj wybrany ponownie

Marszałkiem

WARSZAWA, 25.6.

O godzinie 10 m. 25 p. wice-marszałek Daszyński zagał posiedzenie, poczem polecił sekretarzowi pos. Weinzieherowi odczytać tekst art. 8 regulaminu, dotyczący wyboru marszałka Sejmu. Sekretarze posłowie: Niedbański i Weinzieher, rozpoczęli odbieranie głosów, składanych kartkami.

Głosowanie zamknęło o godz. 10 m. 30, a w 10 minut później sekretarze zgłosili marszałkowi protokół głosowania.

Oddano głosów 318; w tem 10 kartek nieważnych, ważnych zatem padło 308 głosów. Absolutna większość — 155 głosów.

Pos. Rataj otrzymał 148 głosów; pos. Głabiński 123; pos. Dąbski — 25;

pos. Taraszkiewicz — 4. Rozstrzelonych głosów 4, w tem 2 oddano na posła Thugutta.

Zarządzono wobec tego wybór ściślejszy, w którym uczestniczą kolejno posłowie: Rataj, Głabiński, Dąbski, Taraszkiewicz i Thugutt.

O godz. 10 m. 45 rozpoczęło się drugie głosowanie.

Wynik drugiego głosowania okazał się następujący: Oddano głosów 339, w tem ważnych 333. Absolutna większość — 167.

Pos. Rataj otrzymał 163 głosy; pos. Głabiński — 128;

pos. Dąbski — 30; pos. Taraszkiewicz — 10; pos. Thugutt — 2. P. wice-marszałek Daszyński

Pożyczka 6 milionów dolarów

U DZIERŻAWCÓW MONOPOLU ZAPALCZANEGO

Uchwała komisji budżetowej Sejmu

WARSZAWA, 25.6.

Po załatwieniu prowizorium budżetowego, komisja budżetowa Sejmu wzięła pod obrady opracowany przez posła Byrke projekt ustawy, upoważniającej ministra skarbu do zaciągnięcia u spółki akcyjnej dla eksploatacji monopolu zapalczanego w Polsce, pożyczki w wysokości 6

milj. dolarów z 20-letnim okresem umorzenia, oprocentowanej na 7 od sta.

Umorzenie pożyczki uskutecznione będzie w 40 półrocznych ratach jednakowych, przy czym ministrowi skarbu przysługuje prawo przedterminowego skupienia pożyczki.

Spółka otrzyma 40 sztuk obligacji skarbowych, odpowiadających sposobowi umorzenia.

Po dyskusji, w której p. Wyrzykowski (Wyzw.) z powołaniem się na sprawozdanie N. I. Kontroli zapowiedział wniosek o postawieniu b. ministra skarbu p. Władysława Grabskiego za zawarcie szkodliwej dla państwa umowy zapalczanej w stan oskarżenia, projekt ustawy przyjęto.

P. Gilwic w Rządzie

Ma zostać

wiceministrem skarbu

W kolach politycznych mówią, że na miejsce ustępującego podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu, p. Augusta Popławskiego, upatrzone jest b. minister przemysłu i handlu, p. Hipolit Gliwic.

Komisarz Gdańska w Warszawie

Audjencje

u min. Zaleskiego

i premiera Bartla

WARSZAWA, 25.6.

Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, p. van Hammel przybył dziś o g. 6.30 rano z Gdańska do Warszawy, aby złożyć wizytę Rządowi polskiemu.

Gościa powitał na dworcu i mieniem Rządu polskiego kierownik referatu gdańskiego w M. S. Z., dr. Adam Benis.

P. Van Hammel był w godzinach przyjęty przez ministera Zaleskiego, a o godz. 12.30 premiera Bartla.

na stole obrad ministrów

WARSZAWA, 25.6.

Minister Klarnier zapowiedział w Sejmie, że Rząd zamierza podwyższyć taryfę celną.

Odnosny projekt jest obecnie rozpatrywany w departamencie cel ministerstwa oświaty. Celem podwyższenia naszej taryfy celnej jest wyrównanie strat, jakie skarbu państwa ponosi wskutek spadku złota, a tem samem zmniejszenia się efektywnego wpływu z opłat celnych.

Podwyższenie opłat celnych może pojsć w kierunku jednolitej podwyżki całej listy celnej lub też różniczkowania artykułów przywwozowych w ten sposób, że niższe stawki będą zastosowane do surowców importowanych do Polski, wyższe zaś do gotowych produktów.

Sprawa ta będzie przedmiotem dyskusji komitetu ekonomicznego.

Spisek

antymonarchiczny w Hiszpanji

przygotowywało stronnictwo republikańskie

Donoszą z Madrytu o wykryciu przez policję kryminalną spisku przeciwko monarchji.

Spiskowcy należeli do stronnictwa republikańskiego - liberalnego. Pośród aresztowanych jest wielu posłów. Mówią, iż do spisku był zamieszany były minister wojny Aguiera.

GIEŁDA

WARSZAWA, 25.6.

Bank Polski płaci za dolar 9.96 — czarna giełda rzuca w popłochu waluty po 10.12 — 10.10 bez nabyców.

PRYWATNE NOTOWANIA

POLUJNOWE

Metale

Rubel złoty 5.30, Dolar złoty 10.12, Funt ang. złoty 49.00, Dolar srebrny 9.50, Rubel srebrny 3.30, Srebrny blag rosjski 1.40.

Dewizy

Berlin 2.38, Belgja (za 100) 28.75, Holandia (za 100) 405.00, Londyn (za 1) 49.40, Paryż (za 100) 28.75, Praga (za 100) 30.00, Szwajcaria (za 100) 196.00, Wiedeń (za 100) 142.00, Włochy (za 100) 36.35, Czerwonka (za 1) 44.75.

Papiery lokacyjne

5 proc. pożyczka konwersyjna 32.00, 8 proc. Poż. złota 155.00, 10 proc. Poż. kolejowa 153.00; 6 proc. Poż. dolarowa 68.50; 8 proc. L. Z. ziem. rb. przedw. 24.10; 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 12.50; 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 17.85; 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 22.00.

Akcje

B. Polski 50.75, B. Dyskontowy 5.20, B. Handlowy 1.40, B. Zachodni 0.80, B. Zw. Sp. Zar. 4.00, Chodorów 3.40, Czernsk 0.20, Gostawice 1.35, Warsa. Cukier 1.52, Węgiel 38.25, Nobel 1.50, Lilipol 0.52, Norblin 0.72, Ostrowieckie 3.35, Rohn 0.32, Rudzki 0.64, Starachowice 0.82, Zieloniewski 9.25, Zawiercie 5.30, Zyrardów 7.20, Haberbusch 5.00, Spirytus 0.81, Pustelnik 0.50.

Delegacja „Strzelca” w Estonji



Komendant główny „Samobrony” estońskiej ptk. Roska i szef sztabu ptk. Wende witala na dworcu w Tallinie delegację polską z kpt. rezerwy Kobylńskim na czele.

Nowi pasterze na stolicach arcybiskupich Polski

RZYM, 25.6. Na konsystorz tajnym Ojciec święty prekonizował biskupa Hlonda arcybiskupem metropolita gnieźnieńsko-poznańskim, bisk. Jałbrzykowskiego — arcybiskupem metropolita wileńskim, bisk. Lukomskiego — biskupem tomżyńskim i ks. Lisieckiego — biskupem śląskim. Następnie w obecności Ojca świętego kard. Bisletti nadał prokuratorem paljusze metropolitalne dla arcybiskupów Hlonda i Jałbrzykowskiego.

Wezwaniem do oszczędności

rozpoczął urzędowanie

francuski minister skarbu Caillaux

PARYŻ, 25.6. Minister skarbu, Caillaux, niezwłocznie po objęciu urzędowania, wystosował do wszystkich kolegów minister-

Kongres eucharystyczny zamknięto

pod Chicago

mszą wobec 750.000 wiernych

NOWY JORK, 25. 6. W Chicago zakończył wczoraj obrady kongres eucharystyczny. Kongres zamknięto mszą uroczystą, odprawioną przez delegata papieskiego w Mundelain pod Chicago wobec 750.000 wiernych.

Na krwawą Moskwę Idzie dżuma

Na Uralu zmarło 100 ludzi

MOSKWA, 25.6. — Tel. wł. — W okolicach południowego Uralskiego zmarło 100 ludzi. Wypadki choroby

Stabilizacja franka

pierwszym zadaniem

nowego rządu Brianda

PARYŻ, 25.6. Pierwszym zadaniem nowego rządu będzie stabilizacja franka, na podstawach, opracowanych przez komisję rzeczoznawców. Prawdopodobnie za podstawę stabilizacyjną posłuży kurs franka w stosunku do funta, wahający się od 160 do 180 franków za funt.

Anglja nie chce

mieć kobiet

w Izbie Lordów

Nie dopuszcza także kobiet do głosowania LONDYN, 25. 6. Izba gmin odrzuciła 125 głosami przeciw 80 rządowy projekt ustawy o przyznaniu kobietom czynnych i biernych praw wyborczych do Izby Wyższej.

Nadzieje lepszej przyszłości rozbudzone programem min. Klarnera

Dolary chowane dotychczas w skrzyniach wypłyną na rynek pieniężny

Głosy świetnych finansistów Z. Chrzanowskiego i St. Wieniawskiego

WARSZAWA, 25.6.

Expose ministra Klarnera ożywiło ogół nowymi nadziejami lepszej przyszłości. Rozprawia się dziś o planach p. ministra wszędzie: i w mieszkaniu robotnika, i na giełdzie, w banku i urzędzie.

Co mówią o naprawie skarbu, planowanej przez min. Klarnera najwybitniejsi ekonomiści - skarbcownicy?

Posłuchajmy!

P. Antoni Wieniawski, prezes Banku Handlowego, mówi:

— Z zadowoleniem trzeba powitać uwzględnienie w expose interesów naszego rolnictwa. Przez 7 lat dla tej gałęzi naszej produkcji nie zrobiono.

A skutki mamy dziś: straty w rolnictwie wyrządzone przez ostatnie ulewę są dlatego tak duże, że przez 7 lat żadnych robót osuszających nie przedsięwzięto.

Bardzo słusze jest zapoczątkowanie przyjmowania wkładów do latonych.

Ożwiło to bardzo znacznie nasz rynek, cierpiący na dotkliwy brak środków obiegowych. Ilość pieniądza, tego tak rzadkiego dziś towaru, zwiększy się o kilkadziesiąt milionów dolarów, leżących dotychczas w ukryciu i bez pożytku.

P. Zygmunt Chrzanowski, prezes Syndykatu rolniczego, udziela nam następującego komentarza:

— Plan p. ministra wydobycia ukrytych walut obcych jako oprocentowanych wkładów dolarowych od obywateli, przyniesie niechybnie świetne wyniki.

A będzie z czego czerpać, bo uważam, że cyfra 25 milionów obcych walut narazie ukrytych w kraju, jest w rzeczywistości co najmniej dwa razy większa.

Zatem waluty wysokocennej jest w kraju dość. Można by tylko mieć pewne wątpliwości, czy Bank Gospodarstwa Krajowego, jako wyłącznie przyjmujący wkłady dolarowe sprosta zadaniu.

Węgiel polski dla Sowietów PODRÓŻOWAĆ MUSI przez Niemcy,

bo Gdańsk i Gdynia są przepełnione

Port gdański — jak się okazuje — nie jest przygotowany do przyjęcia całego polskiego eksportu.

Nasz handel zagraniczny musi więc szukać innych dróg komunikacyjnych, zwłaszcza dla większych transportów, które mają być dostarczane w tempie szybkim.

Konkretny przykład mamy do zanalizowania w związku z bliską realizacją umowy o dostawę 700.000 ton węgla górnośląskiego Sowietom.

Przy omawianiu sprawy transportu tego węgla okazało się, że port gdański nie może się podjąć terminowego przeladunku węgla, który ma być dostarczany Sowietom w ilościach ponad 100.000 ton miesięcznie.

Transporty te będą więc skierowane na Szczecin, o ile koleje niemieckie zgodzą się zastosować zniżkową taryfę kolejową na przestrzeni od granicy polskiej do portu szczecińskiego.

Ominięcie Gdańska przy tak poważnych ładunkach będzie niewątpliwie stratą dla Polski, której przypada połowa zysków,

Nie można wlezać się u ministrów w sprawach osobistych

WARSZAWA, 25.6.

Minister spraw wewn. wystosował do wszystkich wojewodów okólnik, że przyjmować będzie tylko tych urzędników władz niższych instancji, któ-

Trudności transportowe przy przewozie węgla

Porty nasze nie mogą wydołać naładowaniu nadchodzących statków. Mimo natężenia wszystkich sił, odczuwać się daje brak urządzeń technicznych. Kolej dozwoli wystarczającą ilość węgla, statki jednak mogłyby przy-

Uważam, że potrzeba fu większej decentralizacji, że powinny stanąć do roboty również instytucje gęsto po kraju rozczłonkowane (np. Bank Polski lub P.K.O.).

Strzelcy polscy w gościnie „Samoobrony estońskiej” na zawodach wojskowo — sportowych

WARSZAWA, 25.6.

Wczoraj powróciła do Warszawy delegacja Związku strzeleckiego w osobach kpt. rez. Ko bylińskiego, red. Czackiego i por. Drzewieckiego, która brała udział w święcie „Samoobrony” estońskiej — organizacji przysposobienia wojskowego, odpowiadającej polskiemu „Strzelcowi”.

Delegacja w drodze do Tallina zatrzymała się jeden dzień w Rydze, gdzie połączyła się z delegacją pokrewną „Straży narodowej” lotewskiej i z nią udala się następnego dnia do stolicy Estonii.

Od granicy estońskiej delegacja przyjmowana była z wyszukaną gościnnością. Na dworcu w Tallinie witali ją: komendant główny pułk. Roska, szef sztabu ppłk. Wende, oraz komendanci poszczególnych pułków „Samoobrony”.

Przed dworcem oczekiwały liczne delegacje całej Estonii, oraz tłumnie zebrana publiczność.

Uroczystości trwały dwa dni i obejmowały zawody wojsko-

Zmiana wojewodów po reorganizacji Mln. S. Wewn.

Zmiany personalne na stanowiskach wojewodów, które w zasadzie już zostały zdecydowane, będą przeprowadzone prawdopodobnie dopiero po zatwierdzeniu reorganizacji min. spraw wewn. przez Radę ministrów.

Tajemniczy gość w rezydencji królewskiej

LONDYN, 24.6.

Policja strzegąca pałacu Beczkingham zatrzymała w nocy jakiegoś mężczyznę, który przelazłszy przez sztachety okalające park, w którym położony jest pałac, skierował się w stronę apartamentów królewskich.

Nieznajomy oświadczył, iż nazywał się Arthur Elmore, lecz nie chciał wyjaśnić, w jakim celu zakradł się na terytorium pałacu. O zdarzeniu tem zawiadomiono króla Jerzego, który zade cyduje, czy przeciw Elmore'owi ma być wszczęte dochodzenie sądowe.

rych sam zawezwie, lub też delegowanych przez wojewodów. Natomiast urzędników, przybywających do Warszawy w swoich sprawach osobistych, przyjmować nie będzie.

W Gdańsku ilość okrętów czekających przenosi 30, w Gdyni wynosi 14. To wskazuje, jak dalece pilną jest budowa portu.

SREDNIE ZBIORY W POLSCE przewiduje urząd statystyczny

Główny urząd statystyczny o-

publikował ciekawe dane o stanie zasiewów w Polsce. Z zebranych informacji wynika, że ogólny stan zasiewów przedstawia się naogół średnio i pozwala spodziewać się średnie go urodzaju.

Podczas zimy uległo zniszczeniu 3.1 proc. żyta i 2 proc. pszenicy. Deszcze w maju i czerwcu poczyniły pewne szkody.

Ogółem mamy w bieżącym roku gospodarczym 1042 tys. hektarów, obsianych ozimą psze-

nicą, z czego na województwa lubelskie i lwowskie wypadła po 143 tys. hektarów, na województwo tarnopolskie 123 tys. hektarów, warszawskie — 112 tys. hektarów.

Ogólna przestrzeń żyta wynosi 4822,4 tys. hektarów, przy czym na pierwszym miejscu stoi województwo poznańskie — (1601.1 tys. ha), następnie warszawskie (573.9 tys. ha), łódzkie (419.4 tys. ha) i lubelskie (418.9 tys. ha).

wo - sportowe, oraz olimpiadę narodową. Punktem kulminacyjnym zawodów była wspaniała defilada reprezentacyjnych oddziałów „Samoobrony” w liczbie 3.000 ludzi, ze wszystkich rodzajów broni.

Podczas uroczystości minister wojny gen. Sosł wydał na część delegacji bankiet, po ukończeniu zaś olimpiady odbyła się w teatrze Narodowym uroczysta aka-

Na bite drogi wkroczyły rokowania polsko-niemieckie

Wzajemne ustępstwa w dziedzinie osiedlenia się i eksportu płodów rolniczych

WARSZAWA, 25.6.

O obecnym stadium rokowań o układ handlowy polsko-niemiecki dowiadujemy się z dobrego źródła następujących szczegółów:

Przed kilkoma dniami obie delegacje zakończyły wspólne etapy projektu taryfy celnej. W ważniejszych punktach doszło do porozumienia między Polską a Niemcami, co do wzajemnych ustępstw celnych.

Obecnie mają być rozpatrywane sprawy osiedlenia się osób prawnych i fizycznych.

Rząd polski, który jest skłonny

do liberalnego traktowania sprawy osiedlenia się Niemców, stoi na stanowisku, że strona przeciwna powinna uwzględnić nasze postulaty w sprawie umowy weterynaryjnej. Umowa ta ma otworzyć rolnictwu polskiemu rynek zbytu dla polskich produktów mięsnych i bydła.

W związku z obecnym stadium rokowań polsko-niemieckich, wyjechał wczoraj do Berlina z ramienia M. S. Z. dr. Juliusz Traher, który zawiadził delegacją polską w Berlinie nowo-wskazów-ki naszego rządu.

Reorganizacja M. S. Wojsk.

„Mały sztab generalny” i departament broni głównych

WARSZAWA, 25.6.

Drugi wiceminister spraw wojskowych gen. Burghardt - Bukacki zaczęnie w tych dniach urzędować w gmachu M. S. Wojsk przy ul. Nowowiejskiej, zajmując budynek od ul. Marszałkowskiej 26. Tam też skoncentrowane będą po reorganizacji podlegające II wiceministrowi trzy departamenty broni głównej, tj. piechoty, kawalerii i artylerii. Z departamentów tych wydzielone będą pewne części, które, jak np. uzbrojenie, odejda do innej grupy departamentów, zajmujących się zaopatrzeniem armii.

Jednocześnie wydzielony zostanie ze sztabu generalnego tak zwany „mały sztab”, złożony z wydziału organizacyjnego od-

działu I sztabu gen. i cały oddział III sztabu gen., zajmujący się wyszkoleniem, regulaminami, tudzież oświatą i kulturą.

„Mały sztab” przenosi się do gmachu M. S. Wojsk, na Nowowiejskiej, jako organ pracy p. ministra, względnie II wiceministra.

Ze źródeł wiarogodnych dowiadujemy się, że niezgodne są z prawdą pogłoski o jakichś nowych redukcjach personalnych w M. S. Wojsk., które miałyby być przeprowadzone w sposób masowy. Źródłem tych plotek jest prawdopodobnie chęć slania paniki w sferach wojskowych, które nareszcie wolne od niepokojów powinny móc swobodnie oddać się pracy zawodowej bez obawy o swój los.

Oko i ucho mocarstw na Górnym Śląsku PAN CALONDER

przybywa w odwiedziny do Warszawy

W najbliższych dniach przybędzie do Warszawy celem złożenia wizyty rządowej polskiemu prezes komisji mieszanej polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku, p. Calonder.

Towarzyszyć mu będą w tej podróży do Warszawy polscy członkowie komisji, pn.: Wolny i Grabianowski, oraz przed-

stawiciel państwa polskiego w komisji, generalny konsul w Bytomiu, dr. Szepeński.

Prezes Calonder zetknie się w Warszawie z przedstawicielem polskiego świata politycznego i będzie przyjęty przez min. Zaleskiego, oraz min. Młodziańskiego.

Zmiany w prezydjum Rady ministrów

Nowy szef Biura Prasowego — p. Grzybowski

Szefostwo biura prasowego Rady ministrów objął wczoraj p. Grzybowski.

Biuro prasowe zostanie zreorganizowane i rozszerzone w ten sposób, że nastąpi podział na trzy działy: polityczny, gospo-

darczy i społeczny. Zangażowa no trzech nowych urzędników.

Dotychczasowy naczelnik wydziału prasowego red. Witold Gielżyński przydzielony zostanie do specjalnych funkcji przy premierze.

Rozwój polskiej sztuki teatralnej drażni nacjonalistów niemieckich

Mowa delegata polskiego na międzynarodowym kongresie w Berlinie

BERLIN 24.6. — Tel. wł. — Na międzynarodowym kongresie związków artystycznych reprezentant teatrów polskich p. Franciszek Freszel z Warszawy mówił o polskiej sztuce teatralnej i naszym ruchu artystycznym.

„Voss. Ztg.” podało przemówienie w streszczeniu. Nacjonalistyczna „Deutsche Ztg.” wyraża niezadowolenie, iż mówca poruszał sprawy swojej ojczyzny, oraz powoływał się na dorobek artystyczny Polski, wymieniając naszych sławnych artystów,

Związki urzędnicze 5 województw złożyły hołd Prezydentowi Rzplitej

Premjerowi Bartłowi złożyły postulaty ekonomiczne

WARSZAWA, 25.6.

Do premiera Bartla przybyli wczoraj przedstawiciele wojewódzkich związków urzędniczych. Reprezentowane były: Kraków (dr. Krajewski), Lwów (inż. Blum), Tarnopol (prof. Turrecki), Stanisławów (radca Kochanowski), Katowice (p. Gadec).

Delegacje reprezentujące Małopolskę i Górny Śląsk prowadzi pos. Mianowski.

Premjer Bartel wysłuchał postulatów ekonomicznych związków urzędniczych.

Postulaty poruszają: wyrównanie krzywd emerytom, sprawę pokrzywdzenia urzędników administracyjnych (starostów),

stabilizacja, awanse itd. Premier oświadczył, że teraz będą przywrócone pobory grudniowe. Następnie delegacja udala się do Prezydenta Rzplitej, któremu inż. Blum złożył hołd w imieniu związków i podkreślił, że reprezentują one 110 tysięcy zorganizowanych urzędników. Pan Prezydent podziękował delegacji i w serdecznych słowach wyraził nadzieję, że nawiązany kontakt między głową Państwa a ogółem urzędników będzie utrzymany. Inż. Blum apelował jeszcze do Pana Prezydenta o zainteresowanie się dołą Intelligencji pracującej, na co Pan Prezydent odpowiedział, że postula ty jej sam najlepiej rozumie.

SKŁADAC oszczędności W KASACH PAŃSTWOWYCH

Minister skarbu zapowiedział z trybuny sejmowej jaknajszybsze wprowadzenie zabezpieczenia wkładów oszczędnościowych wedle zasady złote w złocie.

Domagaliśmy się tego oddawna na tym miejscu, pewni, iż postulat najszerszych warstw społeczeństwa, reprezentujących własne oszczędności będzie przedej czy później wykonany, przyczyniając się do zrucenia na rynek pieniężny bardzo poważnych sum, bezprodukcyjnie chowanych po chatach włościach, domach miejskich, warsztatach pracy itd.

O możliwościach rozwoju w tej mierze świadczą następujące cyfry: przed wojną stan wkładów w instytucjach kredytowych i oszczędnościowych Polski (była Kongresówka, Ziemia Wschodnie, Dzielnica Pruska i Górny Śląsk, Małopolska i Śląsk Cieszyński) wynosił imponująca cyfrę 3 miljardy 118 milionów złotych.

Po wojnie stan wkładów wynosił w dniu 30 czerwca 1925 r. zaledwie 481 milj. zł. w dniu 31 grudnia 424 milj. zł. Obecny stan jest jeszcze niższy. Zabezpieczenie wkładów dotyczyć ma narazie tylko państwowych instytucji finansowych: P. K. O., Bank rolny i gosp. kraj.

Uważamy za niezbędne rozciągnięcie zabezpieczenia wkładów oszczędnościowych na samorządowe i spółdzielcze instytucje i kasy oszczędnościowe.

Jest to jedyna droga odzyskania zaufania, tej najtrwalszej podstawy kapitalizacji kredytu i rozwoju gospodarczego Polski.

Nauczycielstwo dobiła się o poprawę losu

W kołach nauczycielskich boleśnie odczuwany jest fakt tymczasowości na stanowisku ministra oświaty.

Mnóstwo spraw, które po rządach p. Stanisława Grabskiego, domagają się szybkiego skierowania na właściwe tory, zalega i stwarza status quo niepokojący nauczycielstwo zarówno w zakresie spraw szkolnictwa, jego ustroju i organizacji, jak i materialnego bytu nauczycieli. Z natury rzeczy bowiem kierownik ministerstwa, chwilowo reprezentant resortu oświaty, nie może podejmować zmian, obliczonych na dalszą metę i decydować o wytycznych polityki szkolnej.

Temu też przyspłują brak należytego uwzględnienia interesów nauczycielstwa w sprawach uposażeniowych, które dla ogółu urzędników państwowych doznają polepszenia, dzięki skasowaniu postanowienia ustawy sanacyjnej z grudnia ub. roku o potrąceniu procentów z pensji i powrotu do norm grudniowych. Natomiast punkty ustawy sanacyjnej, specjalnie upodlegające nauczycieli, pozostają nadal w mocy.

W sprawie tej — jak się dowiadujemy — zrzeczenia nauczycielskie wszczęły akcje w ministerstwie oświaty.

WICEMINISTER POPŁAWSKI zrezygnował

WARSZAWA, 25.6.

Wczoraj wiceminister skarbu, p. August Popławski, zgłosił na ręce ministra skarbu inż. Klarnera rezygnację z zajmowanego stanowiska.

Bank Polski nie wie, że Staszic umarł

Wzywa wielkiego społecznika w setną rocznicę zgonu

do zapłacenia wekslu na 500 złotych

WARSZAWA, 25.6.

Zdawałoby się, że w Polsce nie ma dziś człowieka, któremu było by obce imię Stanisława Staszica i któryby nie słyszał o niepospolitych zasługach tego wielkiego społecznika.

Tymczasem zarząd korespondencyjnych kursów rolniczych im. Stanisława Staszica (Warszawa, Nowy Świat 22) otrzymał w tych dniach z Banku Polskiego kartę, w której Bank Polski prosi p. Stanisława Staszica o wniesie-

nie do kasy Banku Polskiego należności za weksel kursów wspomnianych.

Uważając rzecz taką za niewykonalną, zarząd kursów wspomnianą kartę odesłał do Banku z powrotem z prośbą o pouczenie odnośnego urzędnika, że Stanisław Staszic urodzony w r. 1755, zmarł 20 stycznia 1826 r., jest pochowany na Bielanach i że w roku bieżącym Polska obchodzi właśnie 100 rocznicę zgonu wielkiego człowieka.

Rokowania polsko-gdańskie zakończyły się pomyślnie

Podpisano dwie dalsze umowy

GDĄŃSK 24.6. Po sześciogodnich obradach zakończyły się tu rokowania polsko-gdańskie w sprawach celnych i handlu zagranicznego.

Przewodniczący delegacji polskiej prezes Rasiński i przewo-

dniczący delegacji gdańskiej sen. Volkman podpisali wczoraj dwie dalsze umowy, z których jedna dotyczy obowiązków stemplowania podań w sprawach celnych, druga ulszczenia opłat manipulacyjnych

Propaganda sowiecka za pomocą filmu Gdańskie kina na usługach tej propagandy

Z Gdańska telefonują: W jednym z tutejszych kinematografów wyświetlany jest film pod nazwą „Kraźownik Patiomkin”, wykonany przez sowiecką komisariat propagandowy przy udziale całej floty.

W Niemczech film ten z powodu propagandowego charakteru został z początku zakazany, później jednak wyświetlanie jego nie stawiano przeszkód. Komuniści gdańscy rozrzućli ulotki z wezwaniem do popierania tego filmu.

Oficerowie polscy wśród Indian

OŚM MIESIĘCY W PODRÓŻY po Ameryce Południowej
Rozmowa z kpt. Fułarskim i por. Lepeckim

WARSZAWA, 25.6.

Na Wiejskiej pod 1-ym w swem skromnym, kawalerskim mieszkaniu rozłożył por. Lepecki lupy z ostatniej wyprawy na drugą półkulę, dokonanej z kpt. Fułarskim.

Jest wśród tych zbiorów i gruba, jak podszew, skóra boa dusiciela i kolekcja wypalonych z krótkimi, indyjskimi fajek pokoju i młody krokodyl z rzeki Paragwaju, patrzący ciekawie na sąsiedni gnach Seimu.

Obaj podróżnicy opowiadają nam najpierw, jak powstała sama myśl podróży:

— Chcieliśmy poznać gruntownie Amerykę południową, znaną nam częściowo z czasów, gdy parę lat temu organizowaliśmy tam „Strzelca” wśród polskich kolonistów. Ciekawili nas też warunki dalszej kolonizacji.

Aby plan urzeczywistnić, wzięliśmy roczne urlopy z armii. Bardzo szczerze oszczędności miały nam posłużyć do sfinansowania podróży. Zresztą dowiedliśmy, że można podróżować o wiele taniej, niż to wykazują prospekty biur okręgowych, agencji i t. d.

Osmiesięczna wólczość po stepach i „silwasach” Paragwaju, po Argentynie, Boliwii i Paragwaju kosztowała każdego z nas nie więcej niż 600 dolarów.

Pierwszym etapem podróży był Paragwaj. O cywilizowanych ośrodkach tego kraju nie wiele

ciekawego można powiedzieć: suwerenny rząd, spokojni, flegmatyczni mieszkańcy, miniaturowa armia z 2500 szeregowców i masą oficerów, ze sztabem złożonym z kilku cesarsko-niemieckich i carsko-rosyjskich generałów.

Ostatnio przybyła do Paragwaju wojskowa misja francuska, która ma oczyścić wojsko z wpływów niemieckich.

W handlu tamtejszym wyłącznie niemiecka tandeta; nawet powszechnie używana „Si-si” (woda sodowa) przychodzi z Hamburga.

Niezapomnianych emocji i przeżyć dostarczają natomiast olbrzymie, dzikie przestrzenie dziewiczych lasów t. zw. „silwasy”, zamieszkałe przez tubylców.

W te „silwasy” daliśmy „nura” na 6 tygodni, docierając do stolic kacyków.

Najmilszą była tydzień trwająca wizyta u władcy plemienia Caingua, p. Akino.

Suwerena tego obdarzył swego czasu rząd Paragwaju rangą tytularnego majora, załączając do dekretu nominacyjnego i kompletny uniform wojskowy dla Akino oraz 12 czapek dla jego armii.

W chwili naszej wizyty gardja miała jeszcze czapki w znosnym stanie, ale monarsze pozostała już tylko bluza z otrzymanego uniformu; ze spodni nie było już śladu.

I wtedy dyplomatycznie zobowiązaliśmy sobie Akinę raz na zawsze; podarowaliśmy mu jeden egzemplarz z zapasu naszej bielizny. Natychmiast, wobec zgromadzonych wojowników osłonił łódzkim płóciennikiem swoje gołe nogi.

Od tego zaczęła się przyjaźń. Potem kilka tygodni spędziliśmy wśród jego poddanych, zamieszkujących wschodni Paragwaj, bardzo spokojnych, życzliwych Europejczykom, żyjących z myślistwa i rybołówstwa.

Wreszcie przetruciliśmy się na zachód między plemiona bardzo dzikie, nienawidzące białych. Ale i do nich trafiliśmy, dzięki pośrednictwu pewnego Węgra, który miał u nich wyjątkowy szacunek. Od lat dostarczają temu naturaliście skór i zwierząt wzamian za wódkę i proch. Pod opieką „Starego Nietoperza” czuliśmy się bezpieczni.

CHIŃCZYCY W PARYŻU

W stolicy Francji wyrosła dzielnica wschodnia

W okolicy bulwaru św. Michała przy ulicy Sommerard osiedliło się w ostatnich czasach tylu studentów chińskich, iż dzielnicę tę można uważać za środowisko życia chińskiego w Paryżu.

Wkład za studentami przybyli w te okolice żółci kupcy, restauratorzy i różni przedsiębiorcy. Z każdy Chińczyk może zaopatrzyć się w wszystkie niezbędne artykuły codziennej potrzeby u swych rodaków.

Przy ulicy Sommerard tętni życie prawdziwie wschodnie.

W małych kawiarenkach i jadłodajniach zbierają się obywatele państwa niebieskiego i przestają niemal wyłącznie w swym własnym towarzystwie.

Tę harmonie wschodnią maca ciele kobiety.

Chińczykom bowiem podobają się cytrynowi gentelmeni, zawsze wytworni, dobrze ubrani i delikatni.

Chińczykom zaś przypadają do gustu Paryżanki.

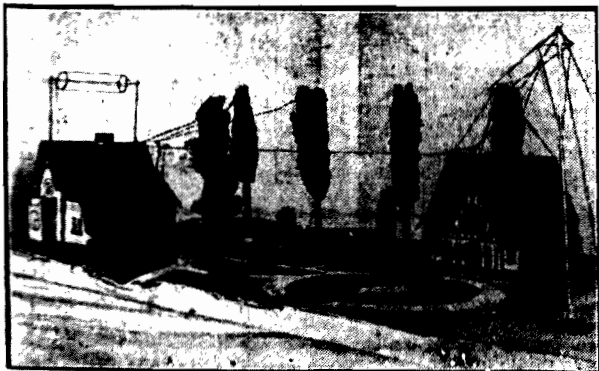
Często więc zauważyć można ekwipaż wesołe, wiozące do merostwa biało-żółte parki obubieńców.

Co prawda rozsądne mamy paryżanki przestrzegają córki przed tak nieneownym małżeństwem, ale trudna perswazja, gdy wdał się w sorawę Amor.

Nad nowopowstałą dzielnicą chińską czuwa jednak oko policji.

Dobry jest bowiem egzotyzm nad Sekwaną, o ile nie łączy się z działalnością na szkodę republiki francuskiej.

Miasteczko antenowe



Tak mniej więcej wygląda dziś na zachodzie dzielnice podmiejskie, gdzie każdy dom i mieszkanie zaopatrzone jest w radio.

Zastąpiły naprawdę na nazwę dzielnic antenowych.

ODZYSKANY POMNIK



Posąg króla Jana III oczyszczony z pyłu lat

Warszawa ma tak niewiele pomników, że każdego strzec winna. Przykładać też należy inicjatywę departamentu sztuki, dzięki której w tych dniach stolica otrzymała nowiutką piękny pomnik. Gdzie? Na moście łazienkowskim przy Agricoli.

Stał tam pomnik króla Jana z końca 18 wieku, ani razu dotychczas nie odnawiany, pokryty grubą warstwą narosłego pyłu, zdefigurowany i przez to uważany za mierną rzeźbę.

Dziś proszę go obejrzeć! Prostu nowy, nie ten sam pomnik, bardzo szlachetnego dłuta.

Prace nad jego odnowieniem trwały długo. Prowadził je z ramienia dyrekcji zbiorów państwowych artysta - malarz Biernacki.

Gdy zdjęto z figury grubą powłokę brudu, okazało się, że wiele części trzeba podorabiać, tak są zniekształcone i uszkodzone.

Zrobiono przytem takie naprzekład odkrycie, że uprzęż konia Sołbińskiego jest z brązu dobrze złoconego. Nikt się tego dotychczas nie mógł nawet domyślić.

Odzyskany pomnik nabrał okazałości pięknego dzieła sztuki.

Antena radiowa na parasolce



Ulubiona artystka amerykańska Helena Gabay jest entuzjastką radia. Aby się z niem nie rozstać nawet na przechadzce, kazała sobie urządzić antenę na parasolce, dzięki czemu może każdej chwili słyszeć, co przynosią takie radiowe.

TRAGEDJA EMIGRANTKI POLSKIEJ

Bezdomna sierota schodzi na bezdroża i śmiertelnym strzałem w piersi apasza paryskiego

przekreśla życie na wolności

Skąd się wzięła na bruku paryskim Zosia Kasprzakówna, 19-letnia piękność z Polski, powie dzieć mogą biura emigranckie, które werbują do pracy za granicami kraju.

Dość, że „belle Polonaise” slynęła w okolicach bulwaru Clichy z swej urody i szalonej brawury przed którą drżały rywalki i z powodu której niemal kłopotu miała policja paryska.

Zdarzyło się przed kilku dniami, iż biedna dziewczynę podszedł w brzydki sposób typowy apasz paryski, upoił ją do nieprzytomności i ogołocił z pieniędzy.

Skoro wytrzeźwiała, postanowiła srogo ukarać nędznika.

Znalazła go w jednej z nocnych knajp w towarzystwie kompanów. Nie namyślając się wiele, podszła do apasza i zażądała zwrotu ukradzionych pieniędzy.

Zaśmiał się jej cynicznie w twarz i nazwał — podłą cudzoziemką.

Urażona w swej dumie dziewczyna wymierzyła mu pończekę, który powitali oklaskami bywalcy nocnej knajpy.

W rękę apasza błysnął nóż. Nim jednak zdolał zrobić z niego użytek, padły dwa strzały i oszust zwalił się martwy na ziemię.

Morderczynię zabrano na policję, gdzie zalewając się łzami, opowiedziała tragiczne dzieje swe go życia.

Przed 6 laty wyemigrowała wraz z rodzicami z Krakowa.

Ojciec i matka zmarli, została sama i poszła na złe drogi.

Wir życia zaniósł ją do Paryża.

Oferze tragicznego spłotu wypadków grozi długoletni pobyt w kolonii karnej kędyś na egzotycznej wyspie.

ZŁOSLIWY KSIĘŻYC I BIEGUN POŁNOČNY

lub meteory lodowe krążące w atmosferze oto przyczyna zimna i deszczów w czerwcu!

Meteorologowie europejscy za stanowią się nad przyczyną ciągłych deszczów i zimna, jakie panują w całej środkowej Europie.

Zdaniem norweskiego astrofizyka, Svante Arrheniusa, powodem niepogód i burz są gwałtowne wyładowania się fal elektrycznych w atmosferze, spowodowane wpływem księżycy.

Natomiast meteorolog wiedeński, I. Florbiger, twórca hipotezy t. zw. lodowych meteorów, twierdzi, iż w obecnej dobie krąży w powietrznej przestrzeni olbrzymie masy lodowych ciał astralnych i wchłaniają w siebie ciepło słoneczne, ozębując równocześnie atmosferę.

Najprawdopodobniej jednak brzmiał twierdzenie, iż lodowe góry odrywając się od bieguna północnego spowodowały takie niepowtarzalne w czerwcu zimna i deszcze.

Wszyscy jednak astrofizycy i

meteorologowie twierdzą zgodnie, iż kończy się już okres zimna i niebawem nastanie skwane lato.

Naśladowca Landru

morderca siedmiu kobiet

WIENIĘ. 23.6. W Transylwanii aresztowano niejakiego Johana Szwartza, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa własnej żony.

Badany przez policję zeznał, że zamordował swoje poprzednie trzy żony, oraz cztery kobiety.

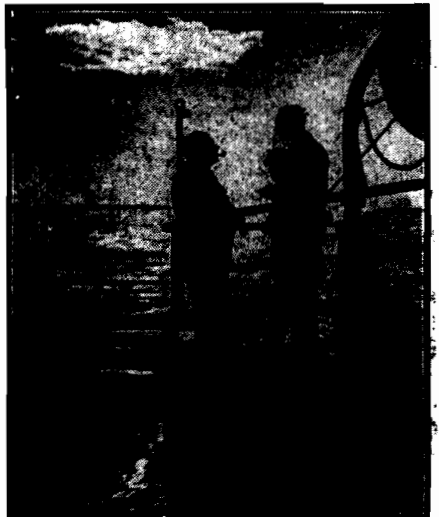
Sledztwo ustaliło, że wszystkie wymienione przez Szwartza kobiety zmarły jakoś tajemniczą śmiercią.

Zarządzono ekshumację dla domniemyanych ofiar, celem dokonania autopsji.

PROF. OSSENDOWSKI W DRODZE

Na zdjęciu widzimy słynnego podróżnika prof. dr. Antoniego Ferdynanda Ossendowskiego, (pierwszy na lewo, z fajką w ustach) — od którego nasze piśmiotrzymało ostatnio szereg niezwykle interesujących informacji o ostatniej podróży w głąb Afryki środkowej.

Zdjęcia dokonano na statku podczas nocy księżycowej.



KARALUCHY - POSZUKIWACZE!

Jedwab z raków i chrząszczy
Hodowla robactwa
przynieść może duże zyski

W instytucie chemicznym imienia cesarza Wilhelma w Berlinie udało się dwu tutajszym uczonym pr. Hercogowi i dr Kunickie wynaleźć nowy sposób wytwarzania jedwabiu sztucznego.

Wyrabia się go z chityny, to jest z twardej substancji, pokrywającej ciała owadów i raków.

Substancję rozpuszcza się w odpowiednich płynach, które stanowią tajemnicę wynalazku i z masy tej przedzie się cienkie nitki, trwałością znacznie przewyższające jedwab, a nie ustępują

jące im pod względem wyglądu. Najlepszy jedwab uzyskuje się ze skrzydeł majowych chrząszczy.

Wynalazek uczonych niemieckich znajdzie rychło praktyczne zastosowanie albowiem zawiązała się spółka akcyjna, która ma przystąpić do wyrobu jedwabiu.

Wszystkie więc chrząszcze, karaluchy, szwabki, pluskwy stonogi stały się cennym materiałem handlowym i hodowla ich przynieść może duże zyski.

Moda biegunowa na kapeluszu



Amundsen wprowadził obecnie modę — biegun. Modą dotarła już do wysokości kapelusza damskiego.

Na zdjęciu widzimy pannę Marion Strasmick, słynną gwiazdę ekranów amerykańskich z pięknym reniferem na kapturze.

Wystawa prac uczniów i uczenic w Szkole Handlowej.

Na zakończenie roku szkolnego, staraniem dyrektora p. Gębalskiego, urządziła szkoła Handlowa wystawę prac uczniów i uczenic.

Wystawa składa się z kolekcji towaroznawczych, map, wykresów. Sala udekorowana temi pracami wywiera miłe wrażenie. Widzimy bardzo starannie wykonane kolekcje materiałów wełnianych i bawełnianych, futer, skór, mydeł, olejów i tłuszczów zwierzęcych, roślinnych, klejów, zbóż, wyrobów alkoholowych, mleka, mąki, olejków eterycznych zapachowych, przetworów kartonowych i cukrów, produktów węglowych, produktów ropy naftowej.

Robota to uczeni i uczenice: Buczynskiej, Juszczykówny, Łopacińskiej, Wysockiej, Stuczyńskiej, Linińskiej, Bożewiczówny, Zahorskiej, Biederówny, Szypliskowskiej, Pacewiczówny, Szejmana, Sejneńskiego, Gierzenicza, Szyplikowskiego, Raczeniona, Wileziewskiego, Danielczyka.

Dalej widać wykresy w słu-

pkach sprzątu: pasenicy, buraków cukrowych, owsa, siemienia, żyta i jęczmienia; wykresy bytła w Państwie Polskiem i innych (bez Rosji); wyzbiórki zbóż i 1 hr. w Polsce i sąsiednich państwach bez Rosji; wykres ilości zbóż w państwie polskim i innych, wykresy świń, owiec, koni; mapy stref wiatrycznych. Części świata; dalej wykresy produkcji: ropy naftowej w Polsce, węgla kamiennego w latach 1913 — 1922, kopalin węgla kamiennego, węgla brunatnego, kopalin węgla brunatnego; mapa „Gleby w Polsce“.

Wszystkie prace starannie i dokładnie wykonane; każdy zwiedzający wystawę, mógł by znaleźć dużo rzeczy które by go zaciekawiły i zainteresowały, gdyby naturalnie wiedział o tej wystawie...

Szkola Handlowa jest jedyną szkołą zawodową w naszym mieście, dzięki dobremu kierownictwu stoi na wysokości zadania, szybko się rozwija i daje odpowiednie wykształcenie, przygotowanie i zawód w życiu praktycznym.

Z sądu.

Proces 53.

Dnia 25 b. m. Sąd Okręgowy ogłosił motywy wyroku w głosnym procesie „53“ Gotyba Smieciuchowskiego, Michała Boguszewskiego, Chaima Jablonskiego i innych, oskarżonych z art. 102 cz. 1 Kod. Karn. w obecności prokuratora Sądu Okręgowego S. Karzewskiego p.o. sekretarza J. Murawskiego, oraz przewodniczącego sędziego W. Sobolewskiego. Jak wiadomo w sprawie tej skazano Gotyba Smieciuchowskiego na zamknięcie w ciężkim więzieniu na przeciąg lat pięciu, Jablonskiego, Krasnopolskiego, Kaptana, Rybaka, i Zochowskiego — na zamknięcie w ciężkim więzieniu na przeciąg lat czterech każdego, Boguszewskiego, Szapirę i Lewitę — na zamknięcie w ciężkim więzieniu na przeciąg lat dwóch każdego, wszystkich ich z pozabawieniem praw stanu, Marcinkiewicza, Raczkowskiego, Buraczewskiego, Zelwindra i Wrocławskiego na przeciąg miesięcy sześciu z zachowaniem statusu, pięciu na poczet tej kary czasu zaareztowania przewidywanego od dnia 22 listopada 1925 roku. Zasadzić od-

skazanych tytułem opłaty sądowej: od Smieciuchowskiego — 320 złotych od Jablonskiego, Krasnopolskiego, Słomiańskiego, Kaptana, Rybaka i Zochowskiego po 160 złotych, od Boguszewskiego, Szapiry i Lewity — po 80 złotych i od Marcinkiewicza, Raczkowskiego, Buraczewskiego, Zelwindra i Wrocławskiego po 20 złotych, tudzież od nich wszystkich w równych częściach i solidarnie wynikiłe w sprawie niniejszej koszty sądowe.

Wyrok ten zredagowany na 62 stronach z podaniem motywów i szczegółów ujawnionych na przewodzie sądowym jest ciekawy ze względu na rozprawę, którą toczyły się przy druziach zamkniętych, daje dużo materiału co do organizacji i działalności K. P. P. w naszym mieście i obala szereg legend i fantastycznych plotek związanych z tym procesem.

Druk ważniejszych i ciekawszych ustępów tego wyroku, zwłaszcza co do skazanych, rozpoczniemy w dniach najbliższych.

Czy jesteś już członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich?

Z wędrowki po szerokim świecie.

Z Polski do Danii. — Życie i ruch w Kopenhadze. — U brzegów Finlandji. — Osobliwość Helsingforsu. — Oświetla i handel Finlandji. — Trzeźwość obywateli.

Jechać do Danji z Polski jest dziś kwestją niełatwą przy obecnym niskim kursie naszego złota. Jednak ruch podróżniczy, jadących do tego ciekawego kraju jest — trzeba przyznać — dość żywy.

Kopenhaga. — Na rynku morze reklamy świetlnej. Przez dość wąskie ulice pędzą szeregi autobusów. Wydaje się jakoby Ford zdobył zupełnie ten kraj, gdyż nie widzi się prawie żadnych innych wozów. Po największej części właściciele samochodów sami powożą swymi wózekami. Faktów nie widać zupełnie; również nie używa się koni do wozienia ciężarów. W Kopenhadze rządzi motor, a kto nie posiada własnego samochodu jest przynajmniej właścicielem roweru.

Przed wielkimi składami stoją tuziny rowerów dziecięcych, rowerem do szkoły, młode damy wracają z biura na kole do domu, aby znów pojechać na kole do teatru i oddać jej garderobiankę. Całe kolonie kolarzy przeciągają przez miasto zwykłe parami, gdyż kopenhaga jest miastem zakochanych.

Składy, teatry, kina przepelnione. Każdy hotel ma swój five o'clock tea, przy której się tańczy. Szal taneczny doszedł do tego stopnia, że tańczy się w restauracjach między mięsem, a rybą. Słyszysz się tam najnowsze amerykańskie „szlagiery“ z tanecznymi wkładkami amerykańskich tancerzy. Również występuje cześć damulek, które mają, co prawdziwa szaty na nośbę, ale w tak

Z Kina.

Od 25 do 27 b. m. włączone kino Filmja wyświetla obraz „Chryzantemy“ z Wierą Cholewdą, O. Ruzicem i M. Maksimowem w rolach głównych.

Just samo motto tego filmu dowodzi jak interesująca jest treść: „Kwiatem wspomnień są chryzantemy — jesień życia karmi się wspomnieniami...“ To dla uczucia, a jest i sentencja dla życia: „Niemożna zapomnieć, że kobieta pragnie być nie tylko kochaną ale i zrozumianą!“

Dla uzupełnienia podniosłego, pełnego uczucia wrażenia, w trakcie wyświetlania, znana śpiewaczka p. Felcja

Kowalska śpiewa kilka odpowiednio nastrojowych piosenek m. in. „Chryzantemy“, „Okwitły chryzantemy“.

Uroczny, ładny głos p. Kowalskiej, dając odpowiednich piosenek siada nam na chwilę niezwykłą sympatyczną i niepowściądną u nas.

Śpiew p. Kowalskiej, niewątpliwie uzyska ogólnie uszanowanie i będzie magnesem, który w dniach występów tej obliczającej, młodej śpiewaczki zgromadzi liczną publiczność.

Wogóle dyrekcja „Filmja“ dokłada wiele usiłowań, aby wieczór, spędzony w tym kinoteatrze pozostał u widzów jak najlepsze wrażenie.

Z Litwy

Obietnice nowego rządu dla mniejszości narodowych.

Chrześcijańsko-demokratyczny „Rytas“ podaje wiadomość, jakoby stronnictwo socjalnych ludowców, wzamian za poparcie rządu koalicyjnego miał być poczyniony szereg obietnic w sprawie mniejszości narodowych.

Obietnice dane mniejszości polskiej mają się przedstawiać według „Rytasa“ — jak następuje: 1) rządowa statystyka ludności, krzywdząca dla mniejszości polskiej uznana zostaje za nieważną, Rząd uznał, iż ilość ludności polskiej na Litwie wynosi 10 procent ogółu, t. sn. ponad 220,000 głów; 2) polskie ochronki będą otrzymywały kredyty ze skarbu litewskiego w wysokości 10 proc. kredytów przyznanych na cele ochronek wogóle, 2) ministerstwo oświaty będzie wydawało sezwolenia na otwarcie szkół polskich na żądanie podpisane

co najmniej przez 30 osób; 4) w szkołach polskich będą mogli wykładać i tacy nauczyciele, którzy nie mają odpowiedniego cenzusu, wymagane przez litewskie ministerstwo oświaty; 5) we wszystkich szkołach będą mogły być używane podręczniki sporządzone z Polski. Obietnice udzielone mieszkańcom Kłajpedy są następujące: 1) organizacja samorządowa Kłajpedy będą miały prawo wystawienia pasportów zagranicznych; 2) kredyty dla obywateli Kłajpedy będą bardzo znacznie podniesione; 3) obecny gubernator Kłajpedy ustąpi a jego stanowisko obejmie osoba białostocka, posiadająca zaufanie miejscowej ludności niemieckiej.

Podobne obietnice otrzymała mniejszość niemiecka na Litwie.

(Dzienn. Wil.)

Postulaty ludności polskiej w Litwie.

Przewódca polskiej frakcji w Sejmie litewskim p. Lutyk w wywiadzie udzielonym korespondentowi kowieńskiemu „Siegodnia“ oświadczył, iż frakcja ustosunkuje się do nowego rządu w zależności od tego, czy prawa konstytucyjne będą zagwarantowane, oraz prawa zawarte w deklaracji o mniejszościach narodowych.

W pierwszym rządzie żądania nasze dotyczą dziedziny autonomji kulturalnej. Domagamy się dania nam minimalnej możliwości posyłania naszych dzieci do szkół polskich choćby nawet prywatnych. Domagamy się również utworze-

nia polskiej Rady Narodowej. Dalej smuszeni będziemy oświadczyć w Sejmie w dziedzinie religijnej nasze zastrzeżenia sobie swobodę działania.

Dom drewniany

14 mtr. długi, 10 mtr. szeroki, niedawno wybudowany SPRZEDAM ZARAZ Wiadomość w redakcji.

150-lecie Niepodległości Hotel Stanów Zjednoczonych

Wczoraj utworzony został komitet obchodu 150-lecia Niepodległości Stanów Zjednoczonych, które wypadają dn. 4 Lipca r. b.

Uroczystość rozpocznie się dn. 8 cpastrykiem, dnia 4 w Niedzielę o 10 nabożeństwo z odnośnym przemówieniem ks. prałata Szcześnowicza, następnie defilada wojska i organizacja.

Wydana zostanie odezwa do ludności, rozprzedawane będą chorągiewki narodowe.

W skład komitetu weszli ks. prałat Szcześnowicz, p. Starosta Baranowski pułk. Wołkowiński, p-ni Godlewska d-ka Seminarjum żeńskiego, p-ni Ropelewska d-ka gimnazjum żeńskiego, p. Mazur przedstawiciel semin-męsk., dr. Nieciński, mec. Brzosko, p. Skurki.

Maturzystki Gimnazjum im. Marji Konopnickiej.

Gimnazjum Państwowe im. Marji Konopnickiej ukończyły: Borkowska Aniela, Domostawska Janina, Gosławska Leontyna, Jurewiczówna Jadwiga, Kacówna Sora, Kopicowska Dora, Maciejewska Wanda, Polackówna Anatołja, Rychlewiczówna Marja, Radziuskańska Zeneta, Szafranowska Marja, Szcześnowiczówna Wlencysława, Sołohubówna Irena, Walsmanówna Estera, Walsmanówna Noenia, Wierzbicka Janina, Węgorówna Małka, Wasilewska Regina, Witkowska Janina, Zawadzka Hanna Zawadzka Czesława.

Znowu zamach samobójczy.

Przedwczoraj o godz. 5 ppół. w lesie augustowskim, mieszkanki m. Suwałk (Nonle wicza 30) 23-letni Leonard Wierchowicz usiłował dokonać samobójstwa przez powieszenie się.

Gdy sznur pękł, Wierchowicz usiłował zażyć esencji otowej zmieszanej z amoniakiem, lecz przechodzący мимо żołnierze zamiar jego udaremnił.

Do zamachu samobójczego pchnęła go nędza i brak pracy zarobkowej.

Minister Kopuszanski w Suwałszczyźnie.

Donoszą nam, że w okolicach Sejnu bawi na letnisku vice-minister oświaty p. Kopuszanski.

Trzy matche piłki nożnej.

Dzisiaj o godz. 3 min. 30 na boisku 41 p. p. odbędą się zawody piłki nożnej między drużynami „Boruta“ — „Kadimah“.

Jutro na tymże boisku o godz. 8 m. 30 dawno oczekiwane zawody pomiędzy najlepszymi drużynami „Amatorzy“ — 41 Suw. p. p.

Na jutro, na godz. 4 ppół. zapowiedziane są również zawody pomiędzy drużynami „3-ci pułk szwoleżerów“ — „Sarmata“ (na boisku szwoleżerów).

Uważamy, że jeden z jutrzejszych matchów powinien być odwołany, gdyż dwa match'e o jednej porze w każdym razie nie mają racji bytu.

Teatr miejski w Grodnie obejmie zespół „Reduty“.

Grodziński „Nowy Dziennik Kresowy“ donosi że w przyszłym sezonie teatralnym w Grodnie zagocą na stałe zespół artystyczny „Reduta“.

Z dwu ofert jakie wpłynęły do Magistratu Rada Miejska biorąc pod uwagę rozwój sztuki teatralnej wybrała „Reduta“, aczkolwiek obciąża ona miasto większymi wydatkami.

Wieczór muzyczny i humorystyczny.

Dzisiaj o godz. 9 odbędzie się w lokalu organizacji sjonistycznej wieczór muzyczny i humorystyczny. Odegraną zostanie m. in. komedia „Doktora“.

Słowo wstępne wygłosi D. Berensztejn. Na zakończenie — zabawa taneczna.

MAJSTER ZDUŃSKI Abram Kramarski

stawia i naprawia piece, maszyni, piekarniki po cenach najniższych.

Suwałki, ul. Kościuszki № 122. 4-5

skromnej dozie że wnosząc z tego, Danja byłaby najoszczędniejszym krajem pod słońcem. Wszystko jest naogół droższe niż w Polsce. Bardzo wykwintny hotel, z kąpielą kosztuje około 20 koron. Dobry obiad w eleganckiej restauracji 6-7 koron, ale o wielkości porcji daje pojęcie fakt, że jako jedno z dań otrzymuje się pół homara. Ceny towarów importowanych wahają się w granicach cen polskich.

Ulica w Kopenhadze przedstawia specjalne oblicze, nieznanne Polsce. Żyje ona szybciej z większym temperamentem i pośpiechem, niż ulice wielu miast europejskich. Ma ona do pewnego stopnia angielski charakter, co jeszcze podnosi angielski mundur policjantów. Wogóle wieje tam angielski wiatr. Na wszystkich rogach ulic widzimy angielskie książki i gazety.

Kopenhaga jest miastem samków; w Chrystyanborgu w pośrodku miasta mieści się rząd i parlament. Są tam koncerto-

wane wszystkie ministerja. Danja nie potrzebuje bowiem dużo urzędników. W Amalienborg, który składa się z czterech pałaców mieszka król. Przed bramą pełnią straż grenadjery z karabinami, a obryzmia czapka futrzana na głowie. Z muzyką przeciąga straż... Podoficer wydaje komendę... smiana wartę... sto kroków dalej w porcie rycają syreny okrętów...

Po pełnej wrażeń podróży zajmamy do stolicy i portu Finlandji, miasta Helsingfors. Wszystkie przystanie zapelnione statkami.

Miasto Helsingfors położone jest bardzo uroczo. Posiada duże obwarowane i bezpieczne przystanie, proste i szerokie ulice, oraz wiele monumentalnych gmachów, wśród których wyróżnia się dawny pałac carski, uniwersytet, piękny stylowy kościół luterski św. Mikołaja, cerkiew rosyjska, „Ateneum“ s galerją obrazów, teatr, opera, archiwum państwowe i t. d. Nadto posiada Helsingfors

zoologiczne i botaniczne muzeum, politechnikę, bibliotekę z 300.000 dziełami, obserwatorium, ogród botaniczny, wiele wyższych zakładów naukowych i instytucji publicznych.

Teatry znajdują się w kwitującym stanie; rzadko który z istniejących trzech teatrów w Helsingforsie wykazuje kiedy deficyt. Publiczność bowiem tłumnie uczęszcza na przedstawienia.

Dla obcego przybysza, który spodziewał się spotkać tu polarne niedźwiedzie i wieczny śnieg, Finlandja zachowuje wiele niespodzianek.

We wszystkich dziedzinach panuje tu ruch niebawomy. Czy to w literaturze, czy w prasie, czy w sztuce, wszędzie młode sily tworzą nowe życie. W tam małym państewku istnieją aż cztery wielkie towarzystwa wydawnicze. Każde z nich wydaje na gwiazdkę co najmniej sto nowych dzieł. Należy też zaznaczyć, że Finlandja posiada bardzo rozgalejoną prasę. Najmniejsze miasteczko posiada

co najmniej trzy pisma codzienne. Jest to zapewne skutek podziału ludności na liczne partie polityczne. Poza tem wychodzi mnóstwo tygodników i miesięczników, a większość pism posiada własne i wygodne domy.

Handel fiński wypełnia z każdym dniem niedobory z czasów wojennych. Finlandja wwozi duże ilości drzewa, celulozy i papieru do Anglii. Szwecja otrzymuje masło, mięso i ser. Ostatnio zaczęli Finlandczycy produkować skóry, zapalki, mydła, zabawki i naczynia emaljowane. Za to import znajduje się w pierwszym rzędzie w rękach Niemców, a następnie Anglików.

Mieszkańcy Finlandji są narodem pracowitym i trzeźwym. W kraju istnieją obostrzenia alkoholowe i trudno tam o wódkę. Nie pijąc wódki Finlandczycy zachowują też większą, niż gdzieindziej czystość obyczajów.

E. Wik.

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-o asfaltowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 66.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.

Wydawca: STANISŁAW MILIŃSKI.